Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota **Nro 109.** **16. września 1843.**

Z powodu kończącego się trzeciego kwartału z dniem ostatnim bieżącego miesiąca, Redakcyja uprasza p. p. prenumeratorów na prowincyi, którzy nie chcą doznawać zwłoki w odbieraniu Gazety, aby zawczasu złożyli prenumeratę na czwarty kwartał w najbliższych c. k. Pocztamtach, lub w c. k. głównym Pocztamcie lwowskim, — a to według warunków powyżej obok tytułu Gazety umieszczonych.

Przegląd artykułów.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

JCRMość najwyższém postanowieniem z dnia 26. sierpnia b. r. raczył księdzu proboszczowi w Horodysławicach, Piotrowi Tyszyńskiemu, tudzież księdzu proboszczowi w Podpieczarach, Szczepanowi Jłnickiemu, nadać najłaskawiéj godność honorowych kanoników przy grecko-katolickiéj metropolitalnéj kapitule we Lwowię z uwolnieniem od taxy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Państwo La-Plata.

Najnowsze do Paryża nadesłane wiadomości z Motewideo opiewają bardzo niepomyślnie dla sprawy dyktatora Rosas. W listach z Montewideo pod dniem 10. czerwca, które do wielu domów kupieckich w Bajonie nadesłano, donoszą o utarczce, która zaszła między wojskiem Rivery i Oribego, i na szkodę tego ostatniego wypadła. Dnia 11. czerwca wyruszyć miała z Montewideo złożona z Francuzów i Włochów legija cudzoziemska podobnież przeciw armii oblężniczéj Oribego, i spodziéwano się po niéj najpomyślniejszych skutków, gdyż najlepszym duchem jest ożywiona. W legii francuzkiéj znajdowało się szczególniéj bardzo wielu Basków, co się łatwo da wytłumaczyć z licznego wychodźtwa, które się ciągle z francuzkich i hiszpańskich prowincyj baskijskich, do pomienionych krajów odbywa. — Nowa rewolucyja w prowincyi Korrientes jest zewsząd potwierdzona. Wypędzony przez wojsko Rosasa prezydent Ferrer zajął znowu stolicę tejże prowincyi, podczas gdy Cabral, którego Rosas posłał tamże jako gubernatora, przy odejściu ostatnich wiadomości z swoimi stronnikami w Buenos Ayres zostawał. Korryjentyńskie siły zbrojne miały wyruszyć przeciw Goya, dla ułatwienia pochodu Santafecynom liczącym 1000 ludzi, którzy teraz są w Chako grande i przeciw Entre-Rios maszerują. Zapewniają, że Echague znajduje się również w Buenos Ayres, dokąd się

schronić był przymuszony. Z drugiéj strony cała płaszczyzna kraju rzeczypospolitéj wschodniéj zostawała pod władzą Rivery, z tąd poszło, że oblężeni w Montewideo zaopatrywani byli świeższém mięsem niż sami oblęgający.

Hiszpanija.

Z Paryża dnia 2. września. Chwilową spokojność w Barcelonie winien jest rząd zwinnéj obrotności pułkowika Prim, który dwóch najniebezpieczniejszych członków junty, panów Benavent i Queralt z miasta oddalił, i przezto samo całą juntę rozprószył, która teraz jeszcze tylko dwóch członków liczy i sama już do dalszego działania za niezdatną się być uważa. Panowie Benavent i Queralt tudzież sekretarz ajuntamientu wraz z szefem batalijonu gwardyi narodowéj odjechali do Madrytu dla przedłożenia rządowi politycznych żądań od Barcelończyków, i powodów, które pomienioną stolicę Katalonii podług jéj zdania do tych żądań upoważniają. Idzie tu przedewszystkiém o nakłonienie rządu, aby zapytał prowincyj, to znaczy junt prowincyjonalnych, ażali konstytujące Kortezy lub juntę centralną zwołać należy. Nie potrzeba nadmieniać, że Barcelona zawsze jeszcze stanowczo jest za zwołaniem junty centralnéj, w śród któréj spodziewa się, że będzie mogła większą odgrywać rolę, niż wśród Kortezów, i że zdania pomienionéj junty podług wszelkiego prawdopodobieństwa więcejby się zgadzały z jéj sposobem myślenia, niż zdania większości porządnie obranego kongresu. A w przypadku, jeżeliby rząd stanowczo nie chciał juntom prowincyjonalnym przedłożyć do rozstrzygnienia pomienionéj kwestyi, deputacyja ma zlecenie, z jak największą energiją nastawać na to, aby rząd wezwał zgromadzenia wyborcze, by swoim reprezentantom w Kortezach dały obowiązujący osobny mandat, dotyczący sprawy pełnoletności Królowéj. Wiadomo, że Barcelona oświadczenie ministeryjalne z dnia 8. z. m. w którém wyrzeczono pełnoletność Królowéj z zastrzeżeniem potwierdzenia przez Kortezy, z największém oburzeniem przyjęła, i że przewodnicząca tamże partyja demokratyczna zaraz z początku nie taiła się z tém bynajmniéj, że wszelkich sił przyłoży, by zapobiedz wykonaniu rozporządzenia, któreby berło polityki hiszpańskiéj nieodzownie znowu w ręce Królowéj Krystyny oddało.

Skutek tego poselstwa będzie miał bez wątpienia największy wpływ na dalszy los publicznego stanu w Barcelonie, jeźli tymczasem skuteczne środki do ukrócenia buntowniczego ducha tegoż miasta użyte nie będą. »Stronnicy junty,« donosi jeden z korespondentów w liście z Barcelony, pod dniem 25. sierpnia, »trwają ciągle w duchu nieporządku i anarchii, i gotowi są co chwila korzystać z każdéj nadarzającéj się sposobności, dla ponowienia swych zamachów, których na ten raz tylko dla tego zaniechali, ponieważ w masie ludu potrzebnéj przychylności nie znaleźli.« Dla odparcia w razie potrzeby gwałtu gwałtem, co dla teraźniejszéj słabéj załogi w Barcelonie byłoby niepodobieństwem, wyprawiono w pochód do stolicy Katalonii ośm batalijonów wojska linijowego. Ale cóż pomoże ta liczba wojska, jeźli takowe czeka tylko sposobności, aby się oświadczyć przeciw władzy publicznéj, w któréj służbie zostaje? Jestto prawie niepodobieństwem, aby nowa załoga Barcelony, mająca jeszcze w świéżéj pamięci ostatni pronuncyjament tegoż miasta, nakłonić się dała do użycia tak stanowczo broni przeciw ludowi, jak użyła poprzednia załoga z największą pochwałą nowych władz i nowego rządu.

Zresztą pułpownik Prim, którego powaga w Barcelonie poniekąd znowu jest przywrócona, czeka tylko sposobności, by batalijon ochotników junty rozbroić. Miał on już pozyskać ich oficerów przyrzeczeniem, że takowi do armii przypuszczeni zostaną. Jenerał Arbuthnot zamknął się w cytadeli, a pułkownik Echalecu ciągle jeszcze w zamku Montjuich zostaje.

Podług wiadomości z Madrytu pod dniem 28. sierpnia, książę Glücksberg doręczył ministrowi spraw zagranicznych swój list wierzytelny jako sprawujący interesa Francyi. (Nie nadmieniono, kto otrzymał posadę ministra spraw zagranicznych, która niedawno jeszcze obsadzoną nie była.) Komisarze junty barcelońskiéj przybyli d. 27. sierpnia do Madrytu, i rozpoczęli już z ministrami układy o warunki, pod któremi Barcelona rząd tymczasowy chce uznać i od żądań junty centralnéj odstąpić. Wszelako w saméj Barcelonie dnia 29. sierpnia panowała jeszcze wielka obawa; buntownicy pozdzierali z murów poprzylepiane na gmachu deputacyi prowincyjonalnéj spisy wyborców. — Królowa Izabela zamyśliła dnia 30. sierpnia z zamku letniego La Granja do Madrytu powrócić.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 2. września. Doniesienia o morskiéj podróży Królowéj, sięga-

ją po dzień 31. zrana, w którymto czasie Jéj Król. Mość jeszcze się w zatoce Devonport znajdowała. Dnia 30. przedpołudniem opuściła Królowa zamek Edgekumbe i udawszy się na pokład jachtu parowego, miała u siebie pokoje, na których się przybywający w Plymouth lordowie admiralicyi równie jak i lordowie A b e r d e e n i L i v e r p o o l znajdowali. Hrabia A b e r d e e n doręczył tu Królowéj dwa adresy powitania od municypalności w Plymouth i Devonport. W południe zwidzali dostojni goście miasto Devonport, Stonnhouse i Plymouth, gdzie tamtejsze załogi równie jak i miejskie władze najuroczystsze przyjęcie dla nich przygotowały. Noc spędziła Jéj Królew. Mość na pokładzie parowego jachtu. W ostatnich dniach sprzyjała téj żegludze ciągle najpiękniejsza pogoda, a Królowa, jak donosi dziś jeden z korespondentów gazety *Times*, znajdowała się na pokładzie królewskiego parowego jachtu przez cały ciąg swéj podróży w najpożądańszym stanie zdrowia. Wiadomość ta zbija pogłoskę, jakoby Królowa na słabość morską cierpiała. Z tém wszystkiém książę A l b e r t doznał napadu téj słabości, ale wkrótce przyszedł do zdrowia. Opowiadają tu z chlubą, że Królowa okazuje się nadzwyczaj łaskawą dla osady parowego jachtu, i że z nią przechadzając się po pokładzie zwykle o żegludze morskiéj rozmawia. Ilość osób znajdujących się na pokładzie, licząc w to majtków i załogę wojskową, wynosi 300 ludzi. — Jeźliby pogoda dłużéj tak sprzyjała, tedy podług zdania korespondenta gazety *Times*, nie można się spodziéwać, aby »K r ó l o w a O c e a n u« tak spiesżno swój własny żywioł opuściła. Najbliższym celem podróży na teraz jest Falmouth, zkąd Królowa kanałem nazad powróci, i do francuzkiego wybrzeża się przybliży.

Miejska rada Londynu odbyła 1. września pod przewodnią lorda majora nadzwyczajne posiedzenie dla naradzenia się nad adresem do byłego Rejenta Hiszpanii. Zamiarem tego adresu jest zapewnić E s p a r t e r a o udziale w jego nieszczęściu, i powitać go jako Rejenta Hiszpanii. Większość głosów przyjęła na końcu posiedzenia adres i uchwaliła wyraźnie, aby takowy Rejentowi Hiszpanii przesłano.

Ostatnie wiadomości z Ameryki zawiérają to doniesienie, że na Cichym Oceanie pod 11° 5′ południowéj szérokości a 165° 5′ zachodniéj długości odkryto piękną, żyzną wyspę, ciągnącą się 40 angielskich mil z północno-wschodniéj ku południowo-zachodniéj stronie. Nazwano ją C a d r e s I s l a n d, to jest imieniem tego, który ją najpiérwszy odkrył, i nie znalazłszy jéj wymienionéj na mapie, swoje nazwisko jéj nadał.

Francyja.

Z P a r y ż a d n i a 2. w r z e ś n i a. Książę M o t p e n s i e r przybył wczoraj wieczór do Paryża, a dziś rano odjechał do zamku Eu.

Zdaje się, iż zamiarem Króla jest podczas pobytu Królowéj W i k t o r y i, zgromadzić w Eu wszystkich członków swojéj dostojnéj familii; gdyż książę M o n t p e n s i e r, który przed kilkoma dniami był na poświęceniu i odsłonięciu posągu H e n r y k a IV. w Pau, gdzie był bardzo wspaniale przyjęty, wezwany telegrafem, przejeżdżał tędy wczoraj do zamku Eu, gdzie zapewne już stanął, a w liście otrzymanym z Havre utrzymują, że zamiar odjazdu księcia J o i n v i l l e prócz innych celów jest także ten, by księcia i księżnę N e m o u r s, którzy w Breście pod ten raz się znajdują, ztamtąd na okręcie *Pluton* do Eu sprowadzić.

W prefekturze policyi wydano nadzwyczajną ilość paszportów do Dieppe i Tréport, a nawet jeszcze więcéj osób byłoby się udało do Eu, gdyby ich nie wstrzymała od téj podróży ta pewność, że Królowa W i k t o r y j a i tu z wizytą przybędzie. Wszystkie doniesienia z Eu zgadzają się w tym punkcie, że jeszcze przedwczoraj tak wielka masa cudzoziemców tam się zjechała, iż każdy z nich może być kontent, jeźli znalazł jakie małe miejsce w prywatnym domu, gdzie się na nocleg mógł pomieścić.

D o p i s e k n a k r ó t k i c z a s p r z e d z a m k n i ę c i e m p o c z t y. Wysłani z Havre i Rouen na statkach parowych żołnierze, podług otrzymanych dzisiaj z Eu wiadomości wczorajszych, stanęli już na miejscu swego przeznaczenia, podobnież i oddział konnicy z Amiens. Stosownie do rozkazów Króla, musiało na dzisiaj wszystko być gotowe dla przyjęcia Królowéj W i k t o r y i, dla tego wszędzie panował tu ruch nadzwyczajny. Bystrém okiem dawał baczność sam monarcha na wszystkie, które czyniono przygotowania, i okazywał przytém taką czynność, która jest najlepszym dowodem, że on tak co do ciała jak i umysłu jeszcze ciągle jest bardzo zdrowy. Podług jego rozporządzeń odbywają się wszystkie roboty z zadziwiającą szybkością. W apartamentach zamku, które Jéj Mość Królowa angielska zamieszkiwać będzie, było już wczoraj wszystko gotowe. Przybycia téj monarchini spodziéwano się zawsze jeszcze na dzisiaj, zapewne w któréjś z godzin popołudniowych. Będzie to niezawodnie wspa-

niały widok, gdy majestatyczna flota królewskiéj marynarki angielskiéj, która Jéj Mości Królowéj jako honorowy konwój towarzyszy, przed portem Tréport stanie i tamże na wystrzały z dział z francuzkich okrętów i nadbrzeżnych bateryj odpowiadać będzie. Ale bezsprzecznie jeszcze wspanialszym będzie widok, gdy monarchowie dwóch najpotężniejszych państw europejskich, z których piérwszy czcigodny, wielorako i przykro doświadczany, ale pomimo to po tylokrotnych ciosach, które wytrzymał, niezachwiany, dzielny starzec, drugi w osobie całym blaskiem młodzieńczéj urody i uprzejmości spromienionéj królewskiéj damy, razem się zejdą.

Królewska familija francuzka oczekiwać będzie pod pięknym namiotem, który tuż przy placu wylądowania w Tréport rozbito, przybycia Królowéj **Wiktoryi**, a ta również w gustownéj jak i bogato przyozdobionéj barce z jachtu *Victoria i Albrecht* odwiezioną będzie do placu wylądowania. Poczém z namiotu wsiędą dostojni monarchowie Król **Ludwik Filip** obok Królowéj **Wiktoryi** do przepysznéj, ośmiosprzężnéj królewskiéj karéty i pojadą przez krótką przestrzeń do zamku Eu. Na szczycie tego zamku w oznakę kawalerskiego uszanowania powiewać będzie obok trójkolorowéj bandery francuzkiéj królewska bandera Anglii. Sprowadzone do Eu oddziały wojskowe formować będą na całéj drodze od Tréport do Eu szpaler dla orszaku Królowéj. Zaraz po przybyciu do Eu przedstawieni będą Jéj Król. Mości znajdujący się tamże ministrowie, jenerałowie, dygnitarze państwa, tudzież inne osoby znakomite, jako to członkowie ciała dyplomatycznego i t. d.

Dzisiaj odjechali tamże najznakomitsi członkowie orkiestry tak wielkiéj jak i komicznéj opery dla dania tamże wielkiéj produkcyi muzycznéj. Artyści teatru *Gymnase*, których tam dla przedstawienia francuzkich dramatów wezwano, odjechali jeszcze wczoraj do Eu. Słowem, użyto wszystkiego, by Królowéj **Wiktoryi** kilka tych dni jéj pobytu na ziemi francuzkiéj ile możności uprzyjemnić. Spodziéwamy się niezawodnie, że także ludność całego francuzkiego nadbrzeża nie z mniejszą radością będzie przyjmowała pomienioną Królowę, gdyż tamtejsi mieszkańcy, którzy ciągle w stosunkach z angielskiemi sąsiadami zostają, mniéj są uprzedzeni przeciw Anglii, niż Francuzi, którzy w głębi Francyi mieszkają.

Moniteur donosi z Cherburga pod dniem 2. września: Jéj Mość Królowa angielska pojawiła się dziś rano o godzinie pół do siódméj naprzeciw Cherbourga, niemal o dwa kilometry od nadbrzeżnéj grobli. Bateryje miejscowe i wszystkie warownie powitały ją 101 wystrzałami z dział. Wszystkie okręty rozwinęły świetnie przyozdobione bandery. Książę **Joinville** odjechał dziś rano o godzinie czwartéj naprzeciw Królowéj; odbywał on dalszą żeglugę wraz z Jéj Król. Mością.

W dzienniku *Messager* z dnia 3. września donoszą z Eu: Angielski ambasador przybył do zamku; również przyjechał i hrabia **Charbot**, sekretarz ambasady w Londynie.

Od 2go września, przygotowania na przyjęcie Królowéj w dwóch rezydencyjach, to jest w Paryżu i Wersalu, przybrały charakter urzędowy. W *Palais-Royal* dzień i noc pracowano. Przybyły dnia 2. września wieczorem goniec z Eu, przywiózł jak najdokładniejsze rozkazy od Króla, aby wszystko jak najspieszniéj i najkosztowniéj na przyjęcie Królowéj angielskiéj przygotowano. Program mających być wyprawionemi festynów mógł aż wtedy urzędownie być ogłoszonym, gdy Królowa angielska zaproszenie królewskie urzędownie przyjęła.

Journal des Debats donosi pod dniem 2. września: »Zdaje się, że Królowa angielska wysiadła dziś wieczór na wybrzeże Francyi. Witamy ją serdecznie na sprzyjaźnionych naszych brzegach!« Przytém wyrażono nadzieję, że pomieniona Królowa przybędzie aż do Paryża, aby się przypatrzyć cudom kunsztu i téj cywilizacyi, któréj panowanie Anglija razem z Francyją podziela.

— — dnia 3. września. Wnosząc z telegraficznéj wczorajszéj depeszy, zapewne Królowa **Wiktoryja** przybyła wczoraj w wieczór do Tréport, ale jak się zdaje, za późno, by telegraficzne doniesienie ztamtąd do Paryża dostać się mogło. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa pobyt w Eu nie potrwa dłużéj nad dwa lub trzy dni, poczém wszyscy dostojni goście udadzą się razem do Neuilly, zkąd potém do Paryża i Wersalu przyjadą. Miło nam jest nadmienić, że większa część dzienników opozycyjnych, wyjąwszy kilka organów ostatecznych stronnictw, uległa uczuciu przyzwoitości i zaniechała polemiki, która im żadnego nie przynosiła zaszczytu. Powtarzam to, że większa część Francuzów z radością widzi Królowę Wielkiéj Brytanii zwidzającą ziemię francuzką i pojmuje, że aczkolwiek to zejście się nie ma w sobie ważności kongresu politycznego, jednakże na wszelki sposób jest bardzo ważnym wypadkiem. Przyjaźń, dobre porozumienie się między Królami przyczynia się bardzo do obudzenia

równych uczuć i sposobu myślenia między narodami, a gdy źle myślące dzienniki po obu stronach kanału już od kilku lat wyszukują wszystko, by odświeżyć dawne przesądy nienawiści i nieprzyjaźni między obudwoma narodami, od których przyjacielskiego porozumienia się pokój świata zależy, niechże to przyjacielskie zejście się dwóch monarchów będzie zbawiennym środkiem przeciw ich postępowaniu, i niech się przyczyni do tego, aby tak skrzętnie z drugiéj strony podsycane złe nie brało góry.

W Plounevez, na gościńcu z Guingamp do Marlaix omal że się nie wydarzył księciu Nemours przypadek. Jeden z jego powozowych koni spłoszył się powiewaniem chorągiew gwardyi narodowéj i zawikłał się w szorach. Szczęściem, że go przytrzymano.

Podług najnowszych wiadomości z Algiéru pod dniem 20., a szczególnie podług listów prywatnych, które pod tą datą nadesłano, wiedziano tam z pewnością, że marszałek Bugeaud w charakterze jako jeneralny gubernator przynajmniéj jeszcze z rok tam pozostanie, a prócz tego, że zaprowadzenie tak zwanéj arabskiéj administracyi postanowiono. Ta ostatnia wiadomość przez samego jeneralnego gubernatora potwierdzona, jest bardzo ważna. W Algiérze sądzą powszechnie, że administracyja arabska, mająca na czele Francuzów, obeznanych dokładnie z językiem, obyczajami i zwyczajami tego narodu, który zwolna do panowania francuzkich ustaw ma być przyzwyczajany, bardzo pomyślne rezultaty mieć będzie. Projekt do tego znajdował się już od dawna w planie ministeryjum, jakoż powszechném jest życzeniem, aby takowy dla dobra nowéj kolonii czém prędzéj do skutku przywiedziono. Wszelkie dłuższe ociąganie się tylko szkodę przyniesie. Plemiona arabskie po większéj części już się poddały, a przeto możnaby im nadać organizacyję, któraby może podwójny cel osiągnęła: najprzód zapobiegłaby nowym buntom ze strony tychże plemion, a powtóre dokonałaby upadku potęgi Abd-el-Kadera, która się najszczególniéj opiéra na pojawiających się to w téj to w owéj stronie rozruchach, a te są nieodzownym skutkiem trwającego stanu nieporządku a poniekąd nawet i anarchii. Gdy raz silnie uorganizowaną będzie administracyja arabska, wtedy pod dowództwem młodych i dzielnych oficérów francuzkich uformowane będą nowe batalijony z krajowców, którzy w interesie kraju dobrą usługę pełnić będą. Sądzą tu powszechnie, że jenerał dywizyi de Lamoricière, który z wszystkich francuzkich jenerałów w Afryce zna najlepiéj język, obyczaje i charakter Arabów, umieszczony będzie na czele téj administracyi arabskiéj. Do pomocy będą mu dodani oficérowie wszelkich stopni, którzy przez dłuższy pobyt w wojsku afrykańskiém dokładnie poznali kraj i zgłębili jego stosunki; prócz tego przypuszczeni będą do administracyi także krajowcy, którzy u swoich ziomków mają największy wpływ i znaczenie.

Moniteur Algerien z dnia 20. sierpnia ogłosił wykaz tamtejszych dochodów z piérwszego półrocza 1843. Takowe wynoszą 12 milijonów i podniosą się do ośmnastu milijonów, dodawszy do tego summę, którą administracyja wojskowa winna za rok 1842.

Podług dziennika *Siecle*, francuzkie poselstwo do Chin, odjechać ma dnia 15. października. Misyja ta oddana pod zwierzchnictwo pana Lagrénée, złożona będzie z piéwszego sekretarza poselstwa pana Ferriere, z panów d'Harcourt, Marey-Monge i de la Haute, jako płatnych członków poselstwa, następnie z cztérech członków bezpłatnych, lekarza, i kilku deputowanych stanu kupieckiego.

Prussy.

Z Szczecina dnia 7. września. Całkiem niespodzianie przybył tu wczoraj po południu o godzinie pół do trzeciéj na pokładzie cesarsko-rossyjskiego statku parowego *Ischora*, który się niejaki czas w Swinemünde zatrzymał, Jego Mość Cesarz rossyjski i Jego Królewiczowska Mość książę Leuchtenberski razem ze świtą. Dostojni goście odbyli żeglugę z Petersburga do Swinemünde na parowym statku *Kamczatka* (jednym z największych w całéj flocie rossyjskiéj), w większym nieco przeciągu czasu niż cztérech dni, i ruszyli niezwłocznie w dalszą podróż na odjeżdżającym o godzinie czwartéj po południu powozie parowym koleją żelazną do Berlina.

Nadmienić wypada, że właśnie w ostatnich sześciu do siedmiu dni panowały bardzo wielkie burze, przez co wiele okrętów na morzu Baltyckiém zostało uszkodzonych, a nawet zatonęło, przez to także i okręt *Kamczatka* wstrzymany był w swojéj żegludze.

WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnéj.)

Z Sadagóry, dnia 12. września. Dnia 9. b. m ze świtem stało już na tutejszém targowisku

5000 wołów z Multan i 12,000 wołów z Besarabii, czyli ogółem 17,000; a gdy i kupców nie brakło, jarmark zaczął się żwawo, i to przy pięknéj pogodzie. Krajowych wołów, najwięcéj parników, przypędzono do 3000 sztuk. Wszystkich więc wołów było do 20,000, i te rozkupiono z niesłychaną skwapliwością tegoż samego i następnego dnia. Dzisiaj stoi jeszcze na placu targowym kilka partyj wołów, ale i te, chociaż chude i poślednieyszéj jakości, znajdą kupca; tak, iż na pewno powiedzieć możemy, że wszystkie a wszystkie woły sprzedane zostały. — Nikt z sprzedających nie poniósł straty, a największa część zyskała na sztuce od 6 do 9 zr. m. k., utrzymując jednogłośnie, że od wielu lat nie było tak pomyślnego targu, jak teraźniejszy. Byli i tacy handlarze z Galicyi, co po 1000 a nawet i więcéj wołów zakupili. Przyczyną tak raźnego pokupu będzie podobno to, iż cetnar wołowiny w Wiédniu w wyższéj teraz trzyma się cenie, i że dla Prusa zakupują woły na targach ołomunieckich, w skutek czego potrzebowanie wołów wzmogło się. Parę wołów 11cetnarową płacono tu po 145 zr. m. k. bez żadnego braku i radaszu, w takim stosunku wypadły ceny wołów mniéj ważących. Część zakupionych tu wołów idzie wprost do Ołomuńca, część na paszę, a część do stajen galicyjskich na wypas zimowy. Mniesi spekulanci zachęceni teraźniejszym dobrym zyskiem, spieszą na wyścigi do Besarabii, aby tamże zakupić woły na nasz jarmark dnia 13. października przypadający; oddają się oni z zupełną ufnością téj nadziei, że i ten jarmark równie pomyślnie dla nich wypadnie. W piérwszym dniu jarmarku można tu było dostać rubla śrébrnego za 3 zr. 58 kr. w. w., nazajutrz zaś trzeba już było dać za tę monetę po 4 zr. 4 kr. w. w.; kurs ten podniósł się przez prędką przedaż wołów, w skutek któréj wielu spekulantów zaopatrywało się tą monetą na nowe zakupno w Besarabii. — Siana przywieziono tym razem mnóstwo o 5 do 6 mil; spodziewano się bowiem, iż za furę będzie można wziąć tak jak na poprzedzającym jarmarku po 5 zr. m. k.; tymczasem trzeba było tym razem poprzestać na 5 zr. w. w., gdyż nietylko że nie było braku, ale nawet nad potrzebę.

Mamy tu teraz to dészcze, to zimna; zgoła bardzo zmienne powietrze. Z dzisiejszéj nocy był piérwszy przymrozek. Kukurudza ucierpi na tém, i wielu utrzymuje, że jeźli stan powietrza nie wyjdzie na lepszy, to kukurudza nie doścignie. Za dwa tygodnie zacznie się już kopanie ziemniaków. W handlu zbożem i wódką nic się jeszcze nie zmieniło; tylko kukurudza podniosła się cokolwiek w cenie.

Z Gdańska, dnia 4. września. Po ciągłych upałach, któreśmy tu mieli od niejakiego czasu, zaskoczyły nas nagle zimna i dészcze. W skutek tego, jako też i pomyślniejszych z Londynu wiadomości, pokup pszenicy jest u nas dość żwawy i to nawet po cenach o 15 do 20 zł. pr. na łaszcie wyższych.

(*Preus. Handl. Ztg.*)

Nowa metoda oczyszczania wody.

(Allgem. Wiener Polyt. Journal nro. 108.)

Inżynier rossyjski Stuckey wynalazł bardzo prędki i doskonały sposób filtrowania wody, używając do tego celu gąbki mocno ściśnionéj. Dziurkowatość gąbki dozwala wodzie prędkiego przepływu, a wszystkie zawieszone w niéj cząsteczki choćby najdelikatniejsze, pozostaną w gąbce. I ta jeszcze jest przy tém korzyść, iż od nagromadzonych w ten sposób nieczystości, łatwo jest gąbkę uwolnić, czego z substancyjami dotychczas do filtrowania wody używanemi, jak np. z piaskiem, węglem rozdrobnionym i t. p. nie można było czynić. Aby dać wyobrażenie o skuteczności téj metody, że za pomocą machiny według tego wynalazku w Brownlow-Mews urządzonéj i 700 garncy obejmującéj, oczyszczono w jednym dniu 3 do 4 milijonów garncy wody bardzo mętnéj: i do tego stopnia, iż ta woda zamieniła się w najprzejrzystszą jak tylko być może, i tak czystą jak kryształ.

Wynalazek pana Stuckey sprawił w Anglii wielkie wrażenie. Członkowie prawodawstwa, a na ich czele lord Brougham przemówili z trybuny za korzyściami téj metody, i zachęcili do składek, aby wynagrodzić wynalazcę za rzecz tak bardzo dla dobra ludzkości ważną. Pan Stuckey udał się właśnie do Paryża, w celu uzyskania przywileju od rządu francuzkiego, i upowszechnienia swego wynalazku we Francyi.

TEATR POLSKI.

W poniedziałek: *Marnotrawca*, melodramat czarodziejski ze śpiewkami w 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 37. Rozmaitości.)

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) (*Dod. Nad.*)